

Broń masowego wrażenia — labedz

Od autora: Z pozdrowieniami dla chłopaków: Tuwima Julka i Herberta Zbysia. Oni wiedzą za co.

Gdy znów wieczorem ciężkim palcem skacząc po kanałach,
masz w gardle wrażenie, że coraz głębiej brodzisz w bagnie,
A dalej *tylko świnie siedzą w kinie**, więc tam nie pójdziesz,
bo przecież i tak właściwie nie ma na co iść.

Pamiętaj, wrażliwy przyjacielu,
z tej czy tamtej strony sieci,
Że wojna trwa dopóki
*wyobraźnia przymiera głodem***.

Wybitni spece od kultury, złodzieje w skrojonych,
markowych garniturach, kreują gusta i tworzą popyt,
linijką mierząc marketingowe słupki, mówią ci, że
dziękujemy, nie ma szans, bo to się nie sprzedaje.

Goń ich i olej, drogi przyjacielu,
legendo miejskiej rewolucji,
z wieży własnego komputera
Swobodnie puszczaj słowa w eter.

To tak się znowu pisze nowy *raport z oblężonego miasta*,
brudnego modą, lansem i seksualnością w stylu metro,
wytapetowanego tandetą, by trochę przykryć komercyjny

szkielet. Nie do – mówią – połamania.

Nadawaj wolny i nieograniczony,
bądź rebeliantem i alternatywnym
terrorystą, *idź wyprostowany*
*wśród tych co na kolanach***.*

Manifest wolności słowa z czasów portali społecznościowych,
które tak durnie okalają drzwi donikąd, musi podszyty być
retoryką wojny. Więc walcz, twórczy przyjacielu, za wszelką
cenę broń masowego wrażenia.

I pamiętaj:

Słowo, nawet ostre i szybkie,
zawsze musi być wolne.

* - hasło wypisywane na murach podczas okupacji przez członków Małego Sabotażu, jeden z wyrazów nierównej walki o wolność.

** - Coma, "Zero osiem wojna"

*** - Zbigniew Herbert, "Przesłanie Pana Cogito"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z

dnia 4 lutego 1994r.).

labeledz, dodano 22.06.2014 18:20

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.